N[ER] 75. z Warszawy R. 1795. d. 22. Wrześ: we Wtorek

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.



z Warszawy.

LISTA

Komu i iakie dobra, tudzież w iakiey liczbie dusz Nayiaśnieysza Imperatorowa Rossyiska d. 18. Sierpnia 1795. Roku nadać raczyła.

Po rozpisie w dzień chwalebnie otrzymanego pokoiu d. 2. Września 1793. Roku.

1. Generałowi en Chef Baronowi Igielstrom z iego Starostwa w Litwie podarowano będzie po odebraniu o tych dobrach potrzebnego świadectwa

2. Gener: Porucznikowi Goleniszczemu Kotuzowowi z różnych folwarkow w Gubernii Wołyńskiey skonfiskowanych sądownie Dubrawskiemu, z należącemi do nich wioskami. Szczegul dusz różnych . . . 2,531.

Miasteczko Raygrod . 136.

Ogul dusz różnych . . . 2,667.

3. Generałowi Artylleryi Hrabiemu Zubowowi w Litewskiey Gubernii z bywszych dobr Stołowych i Ekonomii Królewskich, ogul dusz różnych . . . . . . 13.669.

4. Generał Maiorowi Hirakleiowi Markow w Bracławskiey Gubernii Starostwo Salnickie szczegul dusz różnych . . 222.

Z dobr skonfiskowanych Hrabinie Kossakowskiey w Gubernii Podolskiey wsie Kukowka i Kolczedaiew, szczegul dusz . 661.

W Brasławskiey Gubernii wieś Pieńkowka, szczegul dusz różnych . 122.

Ogul dusz różnych. . . 1,005.

Cccc

5. Generałowi en Chef Hrabiemu Sołtykow, z dobr skonfiskowanych Podskarbiemu Litt: Michałowi Ogińskiemu w Gubernii Litewskiey Miasteczko Rakow i Dwor Ponorowszczyzna, tudzież Folwark Lewkow z wioskami, szczegul dusz różnych - - - 964.

Miasteczko tego Ogińskiego Jlia z Folwarkami, szczeguł dusz różnych - 1,005.

W części oddzielney od Gubernii Mińskiey do Mohylowsk: wieś Ciecierzyn z przyległościami - - - 2,732.

Oguł dusz różnych - - 4,701.

6. Konsyliarzowi Taynemu i Vice Kanclerzowi Hrabiemu Osterman, należące do Kapituły Wileńskiey w Gubernii Mińskiey Folwark Berensowka z przyległościami, szczeguł dusz różnych - - 1,560.

I wioska Ordica - 320.

W części oddzielney od Gubernii Mińskiey do Mohylowskiey Miasteczko Strzeszyn z przyległościami, szczeguł dusz - 2,287.

Oguł dusz różnych - - 4,167.

7 Konsyliarzowi Taynemu i Marszałkowi Wielkiemu Hrabiemu Bezborodko w Gubernii Bracławskiey Starostwo Chmielnickie.

Oguł dusz różnych - - 4,981.

8 Konsyliarzowi Taynemu Strekałowu w w Podolskiey Gubernii,

Starostwa) Kuckie 1,549.
) Lasowickie 405.

Oguł dusz różnych - - 1954

9 Konsyliarzowi Taynemu Departamentu zagranicznych interessow Markow w Gubernii Podolskiey

Starostwa) Kamienieckie 1,142.
) Latyczewskie 2,162.

Oguł dusz różnych - - 3,304.

10. General-Leutnantowi Turczaninowi w części oddzieloney od Litewskiey do Mohylow-

skiey Gubernii Starestwo Zabłockie, Oguł dusz różnych - - - 974.

11. Generałowi Prowiantmaystrowi Nowosielcow z dobr sekwestrowanych bywszemu Szambelanowi Tadeuszowi Pauszy w Gubernii Wołyńskiey wioska Gławkiewicze z przyległościami. Oguł dusz różnych - - 946.

12. Konsyliarzowi Status Sergieiowi Łaskarewiczu z Gubernii Mińskiey Stwo Ożaryckie Oguł dusz różnych - - 656.

13. Konsyliarzowi Status Dimitrowi Troszczyńskiemu w części oddzielney (od Gubernii Bracławskiey do Namieśnictwa Kiiowskiego, Starostwo Kahorlickie szczeguł dusz 700.

W Gubernii Podolskiey Starostwo Werbowieckie - - 294.
Starostwo Chreptyiowskie - 765.
Oguł dusz różnych - - 1,759.

14. Pułkownikowi Andrzeiowi Grzybowskiemu w Podolskiey Gubernii Starostwo Wiszniowieckie, oguł dusz różnych - - 653.

15. Kosyliarzowi Kollegii Andrzeiowi Altesty w Gubernii Bracławskiey, Starostwo Lityniechkie - - - 535.

16. Podpułkownikowi Michałowi Pafnutiewu, z maiątku skonfiskowanego Sędziemu Jędrzeiowi Dubrowskiemu, w Gubernii Bracławskiey wioska Frydrow, oguł dusz różnych - 304.

Summa ogulna rozdanych nadgrod przy zawartym pokoiu - - 42,265.
W tym rachunku w Gubernii Litt. 13,669.

(*Reszta w następuiącym Nre*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AMERYKA.

Z Gwadelupy d. 20. *Junii.* Pomyślności tuteyszych wyspow Antylskich, lubo nieco chmur-

ki przeszły, iednak trwaią dotąd stale przy Republikańskim utrzymuiące się orężu, i nawet zwycięztwa nowe znaczny wzrost biorą.

O tak szczęśliwych zyskach *Defermont* imieniem Deputacyi Ocalenia przed Konwencyą w następuiący sposób donosił:

Rząd W. Brytannii, rzekł, tak dumny, że tylą ich flotami okryte są morza, lubo na wyspie *S. Łucyi* usiłował nam zaszkodzić, iednak nietylko zabranych od Anglii osad niepotrafił nam wydrzeć, ale swoich nawet Kolonii od naszego oręża niezdołał zasłonić. Jużeśmy i wyspę Stey Łucyi zupełnie podbili z resztą nayobronnieyszych fortec i zbiorem tego wszystkiego, co tylko w nich było złożonym. Z tey to wyspy nay bliższey od *Martyniki*, wyprawy dalsze czynione będą.

Czytam list z wyspow pod Wiatrem czyli z Antyllow, pisany do Deputacyi Ocalenia, który całą pomyślność naszą istotnemi tu odrysuie kolorami.

Przez korwetę nazwaną: *Szczęśliwa nowina*, która ztąd 28. Prairial (16. Junii) odpłynęła, oznaymiliśmy wam, iak trwale Republikanom pomyślności służą. Z naywiększą teraz donosiemy pociechą, że nieustaią trzymać się oręża Francuzkiego, laury. Gdyśmy wiele opanowali Angielskich wyspow z ich fortecami, żołnierze, którzy się wymknęli z rąk naszych, wpadli na wyspę S. Łucyi, którą można nazwać *Gibraltarem* Antyllow, iednak i na tych skalistych przerwach nie długo mogli przed walecznością woysk naszych ukrywać się z orężem. Postanowili nasi szturmem pododbywać *le Gros Islet*, *le Morne*, *la Virgie*, i baterye *Eustache*, wszystko to są mocne fortece otaczaiące prawie obłokow sięgaiącemi opokami naywyższą Cytadellę, a gdy iuż wszystko było przygotowane do nayżwawszego wzmiankowanych mieysc attaku, Anglicy nieczekaiąc te-

go impetu osądzili za naybespiecznieyszy ratunku swego środek ucieczkę, reyterowali się więc ze wszystkich fortyfikacyi, zostawiwszy w nich sprzęty, ekwipaże, a nawet żony i dzieci, sami zaś z wielką skwapliwością na przygotowane wpadli eskadry, i z szybkością piorunową uszli. A tak czego nie mogli uczynić w czasie dawnieyszych woien sławni Rycerze *Bouillé*, *Destaing*, i *Lovendhal* z 10. tysiącami woyska i 20. liniowemi okrętami, to garstka Republikanow, na czele których był kollega nasz *Goyraud* z niektóremi statkami, które ledwie armaty 3. funtowego kalibru noszą, sprawiła to rzadkie zdarzenie, pomimo znaczną fregatę Anglikow na kotwicach w bliskości stoiącą.

Możecie upewnić Konwencyą Narodową, że używamy wszelkich śrzodkow, a te się nam udaią nayszczęśliwiey, do zniszczenia Anglikow. My zaś to szczerze donosim, iż ci obrotni Insulanie nigdy tyle strat w żadney woynie toczoney przeciwko Francyi nie odnieśli, ile w teraźnieyszey. Przekonani są oni, iż skoro nam posiłki choć nie wielkie nadeszlecie, potracą i resztę pewnie iedne po drugich swych dzierżaw tu w Ameryce, gdyż nadzieie wszelkie utrzymania się przy nich są daremne, a tym barziey, gdyby mogli co z nich uratować, nie iest rzeczą podobną. Wiemy pewnie, że Anglicy tu będący w strachu są wielkim, i dla tego żądaią mocno pokoiu, aby z niebeśpieczeństwa, w którym są, mogli być oswobodzeni.

Mamy też sobie za powinność donieść wam o wyprawach okrętowych, które się nam aż do dziś dnia naypomyślniey udawały, mimo Angielskiey eskadry daremne usiłowania wstrzymać tryumfy nasze. Zbliżała się iuż pora odmienna roku, a my niespodziewaliśmy się posiłkow od was, postanowiliśmy więc nayżawszego hazardu użyć, wszakże trzymaiąc się zawsze rostro-

pności przezorney, aby mała nasza siła dokazać mogła przedsiewziętych zamiarow. Gdy nasze zaś uzbroione pomnieysze statki zabawne były przewożeniem woysk, żywności, i ammunicyi do fortecy Stey Łucyi, albo do innych wysp napastowanych od Anglikow, pod ów czas na trzy Dywizye podzielić ułożyliśmy nasze okręta, i te aby krążyły po wybrzeżach, wysłane były, czego nigdy spodziewać się nie mogli Anglicy dla większey nierównie ich armaty wodney. Fregaty nasze *Herkules*, *Thetis*, i *Zgoda*, tudzież Korwetta *Brutus* do lawirowania wyszły na rozległościach *Barbados* w ciągu szerzyzny 160. mil. Korweta nazwana *Decius*, i Galeota *Rewolucya* pod wiatrem pływały niedaleko wyspy *Antigue*, i bieg swóy zapędzały o 60. mil wszerz. A zaś statki *Marsouin* i *Sansculotte* uwiiały się między wyspami *Pertorie* i *S. Tomasza*; i bieg odprawowały w paralelli z wyspą *St Domingo*, aż do *Gvadelupy*.

Gdy tak przez dni 45. nieustanne krążenie trwało, pod ów czas Anglicy zastraszeni takowym okrętow naszych tam i owdzie okazywaniem się, rozumieli większą być wszędy liczbę naszą, niżliby się mogli oney oprzeć, pierzchali więc na wszystkie strony, a tym czasem Kontra-Admirał *Luisegues* kommenderuiący Dywizyą 3ch fregat napadł na wiele trwożliwych nieprzyiacielskich statkow, i z tych 11. poimał do konwoiu Admirała *Laferey* należnych, i z nich 10. przyprowadził do naszych portow, a iedynasty zatopił. Wiele z tych statkow naładowanych było kosztownemi ttansportami dla Króla Angielskiego. Zdobyliśmy na nich barzo liczne składy, których naypotrzebnieyszemi byliśmy. Na iednym z nich 87. tysięcy cetnarow było prochu, 12. polnych armat, 4. haubice, i oprocz tego mnostwo innych dużych armat, moździerze także żelazne, bomby, kule, granaty, kartacze, i

zgoła wszystko co się tylko w arsenałach na wyprawę morską robi, słowem tysiącami różnych instrumentow Artylleryi zdobyliśmy, których naywiększą mieliśmy potrzębę, gdyż nawet namioty, koszule, medykamenta i towary suche znalezione wielce nam wygodziły. Korweta *Decyusz* poimała także 5. nieprzyiacielskich statkow, z których ieden zatopiony, a 4ry są do portow przyprowadzone. O Dywizyi zaś naszey *Marsouin* nazwaney, donosim. że ieden tylko statek nieprzyiaciołom zabrany, i w zdobyczy iest przyprowadzony o dalszych skutkach tey wyprawy niewiemy dotąd, z przyczyny oddaloney od nas niektórych okrętow żeglugi. Szacuiemy więcey 300 000. Piastrow te zyski. które statki nasze zabrały w samych tylko woiennych rekwizytach, a te iuż weszły do Arsenał w Rzplitey, co nam da łatwość posłać do *St Domingo* prochu i kul tam potrzebnych. Generałowi *Laveau* daliśmy iuż co potrzebował prochu Posyłamy wam duplikatę listu do niego pisanego. Zdrowie i Braterstwo. (Podpisano).

Victor Hugues, Lebas.

FRANCYA.

Z Paryża d. 24. *Sierpnia.* Już Konstytucya Francuzka poiechała, (mówi ieden z uczonych, który iest na czele Redakcyi pisma Paryzkiego pod tytułem: *Nouvelle politique*) a Departamenta przyimuiąc tę Konstytucyą uformuią *Zgromadzenia pierwiastkowe*, w zamiarze obrania trzeciey części Reprezentantow, których nominacyą zostawiła Konwencya ludowi. Są tego zdania prawdziwi obywatele, iż wybor takowy położy tamę dalszym niesnaskom, a ugruntowawszy Rząd Francyi przez akceptacyą od Narodu Konstytucyi, przywiedzie do stałości i wielce od wszystkich tak zewnątrz, iako i wśrzodku Państwa żądanego pokoiu.

Przy rozesłaniu tey Konstytucyi dla przyięcia od Cywilnych Obywatelów i woyskowych Konwencya następuiącą przez Reprezentanta *Barliera* ułożoną Proklamacyą do ludu przyłączyła:

FRANCUZI!

„Po wielu gwałtownych burzach, pewnie „się zbliżycie do ugruntowania losu waszego, „skoro wydacie ostateczny wasz wyrok zatwier„dzaiący Narodową Konstytucyą. Od dawnego „iuż czasu Oyczyzna głośno woła, iżby Rząd „Wolny, kiedyżkolwiek był zapewniony, które„goby trwałość wzaręczeniu mądrych prawideł „okazywała niewzruſzonych zasad nadzieie. Wa„si Reprezentanci tego celu tak pożądanego, „czyli iuż doszli? Przynaymniey to pewna; „że tak ſobie tuſzą, iż usilnie tego żądali.

„Patryoci R. 1789. którzyście wpośrzód Re„wolucyinych niebeśpieczeństw zostali czystemi! „Odważni Rycerze, którzyście dla Oyczyzny „Waszey krwi nieoszczędzali! Obywatele, któ„rzy porządek i ſpokoyność w naywyższym ſza„cunku macie, przyimiicie uſzczęśliwienia wa„ſzego to niewzruszone zapewnienie. A takowe „iest pewnie w tey ofierze, którą wam przy„nosi Konwencya do akceptacyi, przyimiicież tę „Konstytucyą. Ta ſama władza Narodowa przy„wracaiąc słodki pokoy, udzieli wam stopniami „obfitość i szczęście.

„Francuzi! Obywatele wszelkich professyi „i wszystkich opinii, związcie się iednomyślnie „dla interessu Oyczyzny. Osobliwie wstecz się „nieoglądaycie, a tym bardziey strzeżcie się za„cofnąć kroki wasze do punktu owego, z któ„regoście wyszli. Przez ciąg 6. lat zda się, że wie„ki upłynęły, a ieśli Francuzi zprzykrzyli sobie w „rewolucyi, to niezprzykrzyli w wolności. Cier„picie ieszcze to prawda, lecz wiedzcie, że „nie iuż nowe rewolucye robiąc, ale tę, która

„iest zaczęta do końca przywodząc znaydziecie „pewny kres waszych nieszczęśliwości.

„Nie, wy tego nie przypiszecie Rzpltey, „która aż do dziś dnia uorganizowana nie była, „owych to zaburzeń, które się nieodrodzą iuż „pewnie, skoro nastąpi Rząd Francyi bez roz„więzłości, a moc potężna bez despotyzmu.

„Ludu! naywyższą maiący władzę! Posłu„chay głosu twych Reprezentantow! Ten pro„iekt przymierza towarzyskiego, który ci Kon„wencya podaie, dyktowany był iey Członkom „od samey nayszczerszey żądzy uszczęśliwienia „twego. Do ciebie to więc należy ostatnią pie„częć przyłożyć. Poradź się twego interessu i „chwały, a Oyczyzna iest ocalona. —

- Na onegdayszey sessyi Konwencyi Narodowey *Boissy d' Anglas* w rapporcie swoim o sytuacyi politycznej Francyi, i o rozszerzeniu wkrotce następuiącym stosonkow z obcemi Państwy, malował żywo niespokoyność Rządu W. Brytannii wpośrzod woiennych i dyplomatycznych pomyślności Francyi, gdy widzi Anglia, że iey wydarty iest kray Belgow, Hollandyi, i Hiszpanii, a niemaiąc sposobu przy Koloniach utrzymać się Amerykańskich, rzuca się na wszystkie strony, szukaiąc ostatniego ratunku w niebespieczeństwach nad sobą wiszących.

„Wkrótce (rzekł daley) Partya oppozycyi „zostanie w Anglii Partyą Narodową. Przybli„ża się iuż ow moment, w którym Narod spra„wiedliwy i surowy zapyta się u Rządu swego „o ścisły rachunek niepomyślnych operacyi, o „stratę woysk, i swych skarbow rozrzuconych po „*Veronie*, po *Turynie*, po *Wiedniu*, *Berlinie*, a „nawet i po całey Francyi, spyta się u Mini„strow o swoich alliantow, za co ich tak hanie„bnie wydali na zgubę. Wie Narod Angielski, „że w iego Państwie, nigdy prawie woyna przez „Ministrow nie bywa wypowiadana, i dla tego

„to Ministrowie śmiało tęż woynę utrzymuią, „bo chcą iakiemiś okryć laurami głębokie owe „rany, które są ich Państwu zadane. Pokoy za„warty z Hiszpanią powinien im wyperswado„wać, że *Korsyka* nie może długo należeć do „W. Brytannii. Winniśmy zachowanie naszych „Kolonii męstwu samychże Amerykańskich osad „mieszkańcow. Insurrekcya bowiem Nigrytow „sprawiła ruinę własności Angielskich. Zdespe„rowawszy P. *Pitt*, że nas orężem zwyciężyć „potrafi, a chcąc Anglikow utrzymać przy kon„tynuacyi woyny, rozsiewa publiczne pisma, że „nie ma beśpieczeństwa w sąsiedzkim Państwie „utrzymania się przy swych własnościach, skoro „gdzie Rzplta iest, a nie Król panuie, iakoby „własność wszystkich bardziey mogła być tam „respektowana, gdzie ieden, nie zaś gdzie wszy„scy o iey zachowanie równie iako i o beśpie„czeństwo swe nayusilniey starać się powinni. Toż opisuie *Boissy* Prussy znayduiące korzyść znaczną w interessach swoich przez uczynienie z Francyą pokoiu, i przez ow ziednany u współczłonkow Imperyi szacunek, że idąc za Króla Pruskiego przykładem na Seymie Niemieckim żądaią Niemcy traktatow, i tym końcem poruczyły mu to staranie, aby do spokoyności zupełney przywrócone zostały. Opisywał zatym Hiszpanią, że i ta idąc za własnym pożytkiem, zbliżyła się do związku dawnego z Francyą alliancyi, wyobrażał Danią i Szwecyą utrzymuiące się trwale w obrębach mądrey i ludzkiey neutralności, gdy się opieraią pogrożkom Anglii, i iey sprzymierzonych, którzyby chcieli przewagę swą na Północy rozpostrzeć. Przypomniał znowu Hiszpanią z tym się iawnie oświadczaiącą, że ona pracuie nad tym, aby Xiążęta Włoscy broń złożyli, dodał, że Rzplta Wenecka usiłowaniom tym Hiszpanii dopomaga, i że Porta odnawia w nayokazalszy sposob dawne związ•

ki, które ią tak ściśle łączyły z Francyą. Jeden tylko cień tak miłe stanu Europeyskich Państw rysunki, powleka nieiaką pomroką na horyzoncie Francuzkim, a tym cieniem nazwać się może pozostała troiaka koalicya. Dodał *Boissy d'Anglas*, iż traktatu powiększey części zawarcie wielu Mocarstw z Francyą przypisać należy ostrożności, aby ubespieczyły swe Państwa.--

Z Paryża d. 31. Sierpnia. Na sessyi dnia 30. doniósł *Boissy de Anglas*, że wewnętrzne niespokoyności w Korsyce tak się daleko iuż posunęły, iż może zaręczać, że Panowanie Anglikow na tey wyspie zupełnie iuż dogorywa, i może twierdzić, że niezadługo do szczętu zgaśnie. Korsykanie, którzy się dawniey uciekli do Francyi, maią teraz otrzymać pomoc.

Dekretowany został Adress do Francuzkiego Ludu, w którym pożytki onemu będą przełożone, z utrzymania dwoch trzecich części z teraźnieyszych Członkow Konwencyi do przyszłego Prawodawstwa.

Następna Ratyfikacya od Króla Hiszpańskiego Traktatu pokoiu zawartego z naszą Rzpltą, przez tegoż Boissy także iest ogłoszona.

DON CARLOS z BOZEY ŁASKI KROL KASTYLII, LEONU, ARRAGONII, &c. &c.

Gdy mocą Pełnomocnictwa, któreśmy *Don Domingo d'Yriate* Kawalerowi sławnego Króla Hiszpańskiego, orderu Karola III. a naszemu pełnomocnemu Ministrowi, i extraordynaryinemu Posłowi przy Królu i Rzeczypospolitey Polskiey do negocyowania względem zawarcia kondycyi pokoiu z Francuzką Rzpltą nadali, i mocą Pełnomocnictwa, które także Francuzka Rzeczpospolita swemu Ambassadorowi w Szwaycaryi Franciszkowi *Barthelemy* dała, ciż Pełnomocni-

cy, dnia 22. Lipca tegoż Roku ostateczny Traktat pokoiu zawarli i podpisali, który to Traktat z wstępu i z 17. artykułow cały w ięzyku Francuzkim składa się (tu następuie opis traktatu.) Tedy ia po rozwadze pilney, i roztrząśnieniu wspomnionych 17, Artykułow na wszystko zezwoliłem, i ratyfikowałem, co w sobie one zawieraią przez teraźnieyszy Akt z zupełney mocy w naylepszey i nayakuratnieyszey Formie pozwalam i ratyfikuię, a przy tym Ja na wiarę Królewską przyrzekam one zachowywać i dopełniać, i one we wszystkim zachowywać i dopełniać każę, tak, iakbym ia sam one podpisał. W dowod tego ninieyszą Ratyfikacyą moią ręką ztwierdzoną. i pieczęcią tayną obwarowaną, od moiego Konsyliarza i pierwszego Państwa, oraz Depeszow Sekretarza podpisaną wydać kazałem. Datt w *Ildephonse* dnia 4. Sierpnia 1795.

JA KROL (*YO EL REY.*)

Emmanuel Godoy tayny W. Pieczęci Sekretarz Hiszpański.

Deputacya ocalenia uczyniła iuż urządzenie, że Paryż i Armie na rok zbożem iedynie zagranicznym opatrzone będą. Kompania Kupcow podięła się tego Liwrunku. Jakoż 30,000. Łasztow zboża takowego zsypano iuż do naszych magazynow.

Dobra *La Fayette*, który dotąd w Ołomuncu, aktualnie teraz będą sprzedane.

Generał *Hoche* przy okazyi uroczystości traktatu pokoiu z Hiszpanią wydał Proklamacyą, w którey on Armią swą zachęca do walczenia z nową odwagą naprzeciwko Szouanom, aby zupełnie znieść tych nieprzyiacioł. Przywiedźmy tu Generała tego apostrofę do Szuanow: „Wy „nędzne igrzyska długiey cierpliwości naszey! „iakąż więc nadzieię macie? Pokonaliśmy Eu-

„ropę. To pewnie oczekuiecie nowey pomocy „z Anglii? Wiedźcież, że ostatnie potrzeby „woienne i prowianty, które wam dowieść przy„rzekano, są iuż w naszych magazynach. Wiedz„cie, że Emigranci broń u nog mundurow nie„bieskich (*des bleux*) złożyli, a wielu z tych „nieprzyiacioł Rzpltey za swoy występek śmier„cią przypłacić musiało. Złożcie więc broń! „a powróćcie do waszego Radła i Lemiesza &c.

Widać tu pismo pod tytułem: *Portret Emigrantow odrysowany podług natury*, przez iednego Negocyanta, którego tyrania za *Robespierra* między niemi żyć przymuisła, z tym napisem: *Le silence est quelquefois un vrai crime d'Etat, on doit ce qu'on fait, à la Patrie.* (Milczenie iest czasem występek stanu, powinniśmy to wszystko poświęcić dla Oyczyzny, co tylko czyniemy.) Autor wyrażaiąc, iż politowanie służy wielkiemu Narodowi, i że przebaczenie krzywd honor mu czyni, utrzymuie, że tryumf Rewolucyi zawisł od nieodmienności prawa przeciwko Emigrantom wydanego. Znayduie się to dzieło u Reprezentanta *Louvet* Xięgarza w Domu *Egalité*.

Z Orchies d. 16. Sierpnia o 5. mil od Lille we Flandryi Francuzkiey. Dekret od Konwencyi wydany, który zawiesza prawo łatwego rozwodu, znalazł tu mnogie uwielbienie. Jeden tego Miasta Negocyant przed 15. dniami rozwiódłszy się z żoną swoią, kazał na drzwiach Ratusza zawiesić imie swoie, iż będzie się żenił z pewną Damą w stanie wdowim od 4. miesięcy zostaiącą. Gdy zaś dekret z Paryża nadesłany został, iż nie tak łatwe będą w czas dalszy rozwody, zebrała się wielka liczba osob rozmaitego stanu, płci, i wieku, a te wszystkie szły do domu przyszłey owego Negocyanta Małżonki, i winszowały iey następuiącego szczęścia, toż obchodziły uroczyście przyszłe gody Mał-

żeńskie, i zakończyło się to wesele przez publiczną po całym Mieście processyą z wołaniem: Niech żyie Rzplta! Niech żyie sprawiedliwość! Niech żyie powrot szczęśliwy dobrych obyczaiów do Francyi!

HOLLANDYA.

Z Zwoll dnia 9. Września. Donoszą z *Arnheim*, że 45,000. nowego woyska Francuzow tu do kraiow Rzplitey naszey maszeruie. Domysły ztąd różne. Wkrótce powszechne uzbroienie Obywatelow tuteyszey Rzeplitey przyidzie do skutku. Ma się takowa siła zbroyna składać z 60,000. która na 60. Batalionow podzielona będzie, a z tych każdy w potrzebne armaty polowe opatrzony zostanie.

P. S. Dziś wieczorem o godzinie 11. do głowney kwatery Francuzkiego Generała *Souham* przyszła wiadomość pewna, że Francuzi o północy przeszłey niedzieli, to iest 6. t. m. Ren przeszli. Kolumna lewego skrzydła, którą kommenderował Generał *Lefevre* uderzyła na Cesarskich po prawym brzegu rzeki Renu stoiących. Straszna zatym powstała kanonada, która 8. godzin nieustannym ogniem ziewała. Nakoniec Generał Austryacki przez półtory mili za Ren ścigany był przez woysko Republikańskie.

NIEMCY.

Z Wezel d. 9. Września. Co zwielu mieysc tylekroć donoszono, a z niektórych czasem pod artykuł wątpliwości, a czasem i fałszu podrzucano, to się już pewnie uskuteczniło.

Przeyście Francuzow przez Ren w nocy 5. i 6. w trzech mieyscach, to iest iedno po wyżey Duisburg przy Eichelskamp, drugie przy

Uerdingen, a trzecie przy wsi Ham wyżey nieco Miasta Dusseldorf nastąpiło.

Wszystkie szczeguły o tym ważnym przebyciu tey rzeki do tego czasu ieszcze są nie zupełnie doniesione. To pewna, że kilku wyspow zdobycie przez Francuzow na Renie, a potym opanowanie stanowiska Eichelskamp małego do Palatyna Renu kraiu należącego, to śmiałe i szczęśliwe zdarzenie sprawiło. Do tego stanowiska z niezmierną skwapliwością przewieźli się Francuzi dnia 5. o godzinie 10. wieczorem na małych statkach pod dowodztwem Generała Lefevre podzieleni częściami do 3000. tak, iż Austryacy tego nie postrzegli.

Rozdzielili się zaraz na dwie kolumny, z których iedna przez wielki las do (grossen Baum) i Angermund w tył Austryackiego obozu pomaszerowała, a tym czasem druga kolumna gotowała się attakować Huckum od strony Renu. Skoro iuż było wszystko w gotowości, natychmiast Francuzi dali znać o tym na tamtey stronie Renu będącym. Łysnęły zaraz wszystkie brzegi armatami potężnie się świecącemi o w puł do 12. w nocy z licznych bateryow Francuzkich, a za razem nastąpiła z tyłu i z Flanku straszna kanonada. W tym żołnierze z nadstawionemi bagnetami rzucili się, a Cesarscy nagłym zewsząd obięci ogniem i żelazem przymuszeni do śpieszney reyterady zostali. Inni atoli donoszą, że aż za trzecim przypuszczonym attakiem zostali odparci Austryacy, i aż do obozu przy Huckum ścigani, lecz i tam nie ostali się. Francuzi bowiem tym silniey i odważniey nacierali, im tamci śpieszniey uchodzili, ktorzy zostawiwszy 40. armat w obozie, są rozpędzeni.

Przy Urdingen nie byli Francuzi tak szczęśliwi, gdyż im pierwsze dwie łodzie z 60. żoł-

nierzami do szczętu są postrzelane; lecz na to mieysce nie równie pomyślniey wykonali swóy zamysł przy Ham, powyżey Düsseldorf, (Miasta należącego do Elektora Palatynu Renu) gdzie w nocy o godzinie 12. wysiedli na ląd, i zaraz ich baterye grać zaczęły, co trwało aż do rana, iednakowo bez osobliwszey dla Miasta Düsseldorf szkody. W Niedzielę przed południem poddało się to Miasto przez Kapitulacyą, woyska Palatyńskie otrzymały wyiście wolne zkondycyą, aby w przeciągu roku nie służyły, ani przeciwko Francuzom, ani przeciw ich aliantom. Jazda musiała swe konie zostawić. Emigranci broń ze wszystkiemi zapasami woiennemi Francuzom wydać musieli.

Generał Kleber założył główną kwaterę w Düsseldorf. Minister Elektora Bawarskiego Hompesch z całym Departamentem Rządu, otrzymał pozwolenie zostać tam, lub wyiechać podług upodobania.

Strata Francuzow przy tych zdarzeniach, wynosi do 400. w zabitych i rannych, między ostatniemi znayduie się Generał Dumas.

Francuzi teraz aktualny most na statkach wystawili na Renie i ich armia pod Kommendą Generała Jourdan nie ustannie przechodzi.

Generał Lefevre sprawuie daleko sięgaiącemi podiazdami barzo nie spokoyną reyteradę Austryakom.

W Düsseldorf 2ch Kupcow zostało zrabowanych, którzy się poddać niechcąc, swe domostwa zamkneli.

Listy z Frankfurtu pod datą 10. zapewniaią, że Francuzi iuż posunęli się, aż do Laugenfeld i Mülheim na przeciw Kolonii. Xiążę Würtemberg z swym woyskiem cofnął się ztamtąd za Siegberg. Generał Erbach miał się z nim złączyć.

DODATEK Do... N^RU 75.
KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.
We Wtorek d. 22. Września R. 1795.

FRANCYA.

Z Paryża d. 2. Września. Druga Zandarmow Diwizya maiąca swą konsystencyą przy *Fontainebleau* dnia 31. Sierpnia doniosła w liście swym, że przyięła Konstytucyą, i że tych poczyta za przyiacioł anarchii, którzy niedowierzanie przeciwko woyskom wzbudzaią. To chwalebne doniesienie kazano w protokuł zapisać.

Dekretowano także, iż woyska przy Alpach i we Włoszech stoiące rozdzielone będą: Generał *Kellerman* Alpeyską, a Generał *Scherer* (przyiaciel i nauczyciel Generała *Pichegru*) Włoską Armią kommenderować będzie. Wszakże operacye wspólnie umowione będą. Generał *Hoche* obeymie kommendę Armii zachodniey. Generał *Canclaux* w połudnjowych Departamentach, a Generał *Moncey*, który dotychczas południową Armią władnął, na mieysce Generała *Hoche* do *Brest* poydzie.

Doniosł Konwencyi *Merlin de Douay*, że po otwarciu Skaldy zaraz Domy w Bruxelli znacznie podrożały. Które po 6,000. liwrów pierwey, te po 50. do 60,000. Złł: sprzedawane zostały.

Na sessyi dnia 1. Września *Boissy d'Anglas* czytał Imieniem Deputacyi Ocalenia między Rzpltą i Landgrafem Hessen-Casselskim zawarty Traktat w Bazylei dnia 28. Sierpnia przez Ministra Rzpltey Pana *Barthelemy*, i Fryderyka

Zygmunta Barona *Waitz von Eschen*. Traktat składa się z 9ciu następuiących Artykułow:

1*wszy*. Pokoy i przyiaźń między Francuzką Rzplta, i Landgrafem Hessen-Casselskim trwać będzie statecznie. *Drugi*: Mocą więc tego trakratu wszystkie nieprzyiacielskie kroki między obiema wchodzącemi w umowę stronami od dnia Ratyfikacyi zaprzestać maią. Zadna strona nie ma przeciwko drugiey pieniędzy, żywności, kontyngensu, słowem żadnego zgoła sukkursu woiuiącym dostawiać. *Trzeci*: Landgraf Hessen-Casselski póki Francya z Anglią trwać w woynie będzie, utrzymywać obu Traktatow subsidionalnych z Rządem Angielskim, ani odnawiać niemoże. Takowy układ weźmie swoy skutek zaraz od daty podpisu tego Traktatu. (żywe oklaski) *Czwarty*: Francuzka Rzplta Fortece Landgrafa *Rheinfelds*, *St Goar*, i inne przy lewym brzegu Renu leżące zatrzyma w swey possessyi, a wszystkie dalsze umowy względem tego maią być odłożone aż do Pacyfikacyi z Rzeszą Niemiecką. *Piąty*. Dawne układy wzaiemnego Handlu znowu się wrócą do tego stopnia, w którym one przed woyną były. *Szosty*. Obu Narodow prywatne Osoby, których przez Deklaracyą woyny zasekwestrowane były dobra, znowu w swą possessyą odbiorą. *Siodmy*. Wszyscy Jeńcy nawzaiem bez różnicy Rangi w czasie dwoch Miesięcy maią być oddani. Do tego zaś nie należą Heskie woyska, które na Angielskim żołdzie służyły, i są w niewoli Francuzkiey. *Osmy*. Landgraf zachowywać się będzie w okoliczności przechodu woysk Francuzkich przez iego Państwa podług dyspozycyi, które opisane są w zawartey umowie z strony Francuzkiey z Królem Pruskim w Bazylei d. 17. *Dziewiąty*: Ninieyszy Traktat będzie miał swą moc, gdy od obu wchodzących w umowę stron ratyfikowa-

ny zostanie, co naypoźniey w Miesiąc nastąpi. W Bazylei dnia 11. *Fructidor* (28. Sierp:)

(podpisano) Franciszek *Barthelemy.*
Fryderyk Zygmunt Baron
Waitz von Eschen.

W Pełnomocnictwie Heskiemu Ministrowi *Waitz von Eschen* nadanym od Landgrafa między innemi zawiera się, że ten Xiąże wziął sobie za wskazowkę pokoy między Prussami i Francyą, i że Baron *Waitz von Eschen* pod dowodztwem Pruskiego Ministra Barona *Hardenberga* względem pokoiu z Rządem Francuzkim traktować ma. To pełnomocnictwo w *Cassel* 12. Maia iest napisane. Konwencya kazała drukować, a Ratyfikacyą tego Traktatu odłożono do dni trzech.

Przed kilką dniami umarł tu *Bouche* Członek zgromadzenia Konstytucyinego. Te iego ostatnie były słowa: Wierzcie mi kochani ziomkowie! Uczyńcie koniec Rewolucyi, inaczey potrwa ona ieszcze lat sto. Francuzi połączcie się wszyscy! Macie sobie co wyrzucić, ale czas iest, ieśli niechcecie toczyć woyny Obywatelskiey, abyście się poiednali. Ach! iak wiele nieszczęśliwości ſpadnie na mą ubogą Oyczyznę, ieźli wkrótce Rząd nienastąpi. Niech będzie wreszcie i zły Rząd, iednak można go powoli naprawić. Już ia nie będę więcey świadkiem okropnych zdarzeń, które Francyi zagrażaią. Kończę me życie, nie mam żadnego interessu was oszukiwać. Bądźcie zgodni naymilsi przyiaciele. Zaklinam was umieraiąc poiednaycie się! Konstytucya przyniesie wam zbawienie.

Deputacya Ocalenia wyznaczyła P. *Bacher* Kommissarza do traktowania z Austryą o wymianę Córki Ludwika XVI. na więźniow, ale przydano kondycyą *sine qua non*, aby 5. Reprezentantow, tudzież Minister niegdyś woienny *Bernonville*, i osoby do nich należące były uwol-

nione, i do Bazylei przysłane dla wymiany za Córkę ostatniego Króla Francuzow, która tegoż momentu odesłana także do Bazylei będzie, dla oddania tey osobie, którą Austrya do przyięcia wyznaczy. Taż sama Deputacya uwolnienie innych Osob z familii Bourbońskiey ogłosiła być decydowane od Konwencyi w Dekrecie dnia 12, *Messidor* (30. Julii.)

W tych dniach na ulicy Hochette poimano bandę łotrow, która się składała z 12. kobiet i tyleż męszczyzn. Wszyscy oni na swych barkach mieli piątna osobliwsze, które im służyły do wzaiemnego siebie poznania.

W tuteyszych publicznych pismach wyrażaią, iż gdy rzekł pewny do Pani Stael, że Legendre porownał ią z Circe, (*) odpowiedziała: Wierzę temu, bo się on zamienił w zwierzęcia-

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 8. Września. Za wczora znayduiącym się tu Francuzkim Garnizonom nową Francuzką Konstytucyą przeczytano.

Marynarka Hollenderska składa się teraz z 23. okrętow liniowych, 6. wielkich, a 15. mnieyszych Fregat, 9. Bryggow i iednego Kuter, w oguł składa się z 55. okrętow woiennych, które maią na sobie armat 2292.

NIEMCY.

Z Kolonii d. 7. Września. Odebraliśmy tu o przebyciu Francuzkiego woyska przez Ren szczeguły następuiące:

W nocy z dnia 5. na 6. Września pod kommendą Generała *Lefebure* rozpoczęła się ta śmiała expedycya właśnie pod ów czas, gdy przy mieście *Urdingen* fałszywy attak centralne woysko Francuzkie na Austryakow przypuściło. O-

---

(*) *Podług mitologii Czarownica Cyrce zamieniała ludzi w zwierzęta.*

gień straszny i nieustanny z bateryi francuzkich na Austryacką stronę strychowany, zdawał się przeświadczać Cesarskich, iż naypierwey tam przeprawować się Republikanie poczną, ale się omylono. Bo Generał *Lefebure* przeprawiwszy się z kolumną swoią do *Eichelskamp*, uderzył z boku, a tym czasem Generał *Championnet* przeprawił się z Dywizyą swoią między *Neuss* i *Düsseldorf*, i czekał pomyślnego momentu na nieprzyiacioł uderzenia. Takowy moment wkrótce nastąpił. Około godziny 10. wybrało się 250. granadyerow, którzy z nasadzonemi bagnetami rzucili się na baterye nieprzyiacielskie, i zaraz wyparli Austryakow. Nastąpiła rzeź, ale niedługo trwała. Wszystko co się znalazło na bateryi, wzięte było. Pożytek z tego pierwszego zapędu okazał się, gdy wziętych zostało 150. Cesarskich i 8. armat.

Gazeta Berlińska pod artykułem z Wesel daty 8mey Septembra o tymże przeyściu Francuzow przez Ren to wyraża.

Dnia 5. Września o godz: 10. wieczorem dywizya Francuzow po lewey stronie woyska stoiąca pod kommendą Generała Lefevre nagle przebrała się do małego kraiu Eichelskamp wyżey Duisbourga. Stało się to bez wystrzału naymnieyszego nie tylko armaty, ale nawet i ręczney ognistey broni, i zaraz na pierwszą bateryą Austryakow uderzyła, którą z flanku dobywszy, obięła. W tymże czasie dywizya Generała Jourdan srzednia, czyli centralna, na-przeciw Urdingen z naywiększą żwawością przez Rzekę przebierała się, a razem trzecia prawa kolumna przeciw Düsseldorf wyżey Renu rznęła się mimo tęgi nieprzyiacioł ogień przez Ren pod kommendą Generała Kleber. Obie te kolumny doznawały mocnego odporu, ponieważ drżała ziemia, aż tu w Wesel od armat potężnym ogniem ziewaiących. Trwało to od 11. go-

dziny w nocy dnia 5go, aż do 4tey z południa nazaiutrz.

Podług naypewnieyszych rapportow, Francuzi o północy iuż byli Panami redutow pod Angeroth, gdyż Austryacy znacznie raziwszy nieprzyiacioł, opuścili.

Z rana dnia 6. gdy traktowano względem kapitulacyi Miasta Düsseldorf, batalion ieden Francuzki z 600. granadyerow złożony, samowolnie bez ordynansu żadnego z 3ma armatami 4ro funtowego kalibru, rzuca się szturmem, wpada do srzodka, Cesarskich pozostałych zabiia, albo wygania, przymusza żołnierzy Palatyńskich tam będących do złożenia broni, i zdobywa 14. armat wielkiego kalibru.

Dochodzą wiadomości, iż Francuzi tentowali w siedmiu razem mieyscach przeyście, zacząwszy od *Coblentz*, aż do okolic *Wesel*, które po części uskutecznili.

Zatrudnieni są teraz Francuzi robieniem mostow regularnych, aby przeprawili swą artylleryą wielką, gdyż przebyli rzekę na statkach razem powiązanych, i twierdzą, że od wczorayszego dnia iuż na tey stronie Renu 150. armat mieli przeprowadzonych. Kawalerya ich także podobnym sposobem przeprawuie się, i wybornie iest uekwipowana.

Dnia 8. o godz: 11. odbieramy tu wiadomość z *Duisbourga*, że Generał Francuzki *Jourdan* w *Düsseldorf* dał zapewnienie, iż wolny kurs Poczt Imperii utrzymywany będzie.

Podług tegoż doniesienia mimo straszne bicie z armat, które przez 8. godzin wciąż trwało, nie było nawet 200. ludzi zabitych, z przyczyny, iż opieranie się było nienayuporczywsze.

Dnia 6. o 4. godz: z rana Francuzi opanowali iuż część Düsseldorfu nazwaną *Neustadt*, czyli *Nowe Miasto*, a o 10. godz: Magistrat klu-

cze oddał. Garnizon Palatyna częścio się poddał, częścio reyterował się, zostawiwszy między innemi rzeczami, więcey 100. koni.

Austryacy na pierwszy allarm wymaszerowali, i do woysk swoich cofnęli się. Rachuią do 50. tysięcy Francuzow, którzy iuż są na tey stronie.

Tey nocy z 7. na 8. przeprawowanie się trwało. Podług doniesienia umyślnym tu przysłanego, Austryacy aż do *Grevensberg* udali się gdzie nadeszły onym znaczne posiłki woyska, Xcia Würtemberskiego.

Most, który rzucony iest naprzeciw *Uerdingen*, iuż dokończono, a Francuzi równie przez ten, iako i przez pontony z *Nimegi* sprowadzone, przeciwko *Eichelskamp* rozpostarte ustawicznie przechodzą.

Generał *Levefre*, który naypierwszy przez rzekę się przeprawił w nocy dnia 6. iadł obiad dnia 7. w Düsseldorf.

Z Moguncyi d. 5. *Września* Francuzi przy granicy Bazylei w Szwaycaryi zebrali armią i wystawili baterye dla utrzymania korpusu diwizyi Kondeusza złączoney z Austryackim woyskiem. To pewna, że Kantony Szwaycarskie nie odstąpią neutralności, o czym nawet w Bazylei Francuzkiemu Posłowi doniosły.

DONIESIENIA.

Licytacya Dworku Urbankowskich *narożnie przy Ulicy* Wspólney *pod Nrem* 1651. *sytuowanego, z prorogacyi na dniu* 28. *miesiąca Września, roku* 1795. *przez Urząd Ławniczy Miasta Warszawy, na Ratuszu tegoż Miasta o godzinie* 3. *po południu odprawiać się będzie. Zyczący go nabyć, aby terminu Licytacyi attentowali, oraz Kredytorowie prawa i pretensye do tegoż Dworku maiący, ile edyktalnie do Sądu Woytowsko-Ławniczego Mia-*

sta Warszawy zapozwani, w Kanceliaryi tegoż Sądu likwidowali, obwieszcza się.

Podaie się do wiadomości, że iest do puszczenia Gróntu Włok siedm, graniczących przy Warszawie z Wsią Wielką-Wolą, oraz za Łazienkami przy Czerniakowie są mury, którym tylko ieszcze dwa łokcie w okrąg na wierzchu brakuie do postawienia Wietraka podług iuż zrobionego abryssu na cztery koła mnieysze, lub dwa większe) ktoby chciał te mury dla wystawienia, czyli dokończenia takowego Wiatraka z przydatkiem iakiego gróntu wziąść in Emphyteusim, tudzież ugodzić się na dwie lub iedną część wielkiego Ogrodu tamże będącego, niech się uda do JX. Wieliczko Wikaryusza przy Kollegiacie Warszawskiey, od którego się dowie, z kim o to wszystko traktować i ułożyć się może.

Jeśliby kto umieiący ięzyk Francuzki i Niemiecki, życzył sobie iechać na Prowincyą do Edukacyi, niech się zgłosi do Kantoru Korrespondenta. Toż samo uczynić może, ięzyk Niemiecki, i grać na Fortepianie umieiący, ieśliby mieysca potrzebował.

Podaie się do wiadomości, iż nieiaka z Kościelskich Sawicka od lat kilkunastu będąca za mężem swoim Jozefem Sawickim - tegoż od lat pięciu porzuciła, i niewiedzieć gdzie bawi. Ostatnią wiadomość mąż powziął o niey, że przed Wielkonocą w roku teraźnieyszym wyiechała z Warszawy, lecz niewiedzieć dokąd. Strapiony mąż po mimo wszelkich starań, iakich używał do wywiedzenia się o niey dotąd, niemógł żadney wiadomości powziąść, używa więc ieszcze tego iedynego sposobu ogłoszenia przez Gazety, ażeby, ieżeli samey iey doydzie te obwieszczenie, raczyła zgłosić się do Kantoru Gazety Warszawskiey, albo gdyby ktokolwiek wiadomy był i dał o niey znać tamże, będzie miał przyzwoitą nadgrodę. Oświadcza razem mąż, iż po tym ogłoszeniu, gdyby się niedowiedział a wspomnioney żonie, rozpocznie Procesś rozwodowy.